

Świnoujście, 19 marca 2020 r.

Jadwiga Emilewicz, Minister Rozwoju  
Tadeusz Kościński, Minister Finansów  
Mateusz Morawiecki, Premier RP

**Dot. krytycznej sytuacji hoteli w Polsce oraz braku realnych rozwiązań dla hotelarzy w rządowej Gospodarczej i Społecznej Tarczy Antykryzysowej dla Bezpieczeństwa Przedsiębiorstw i Pracowników w związku z Pandemią Wirusa SARS-CoV-2.**

Zaprezentowany w środę, 18 marca 2020, wyczekiwany przez hotelarzy, pakiet pomocy, zapowiadany jako polski Plan Marshalla, okazał się spisem pozorowanych propozycji w nikłym stopniu pomagającym hotelarzom w trakcie największego kryzysu gospodarczego polskiego i światowego hotelarstwa. Wobec rozczarowujących rozwiązań zaprezentowanych przez rząd, braku pomocy sektorowej i nieuwzględnienia postulatów przedstawianych w apelu do rządu podpisanego przez ponad 150 hotelarzy, dzielimy się naszymi refleksjami i ponownie apelujemy o wprowadzenie rozwiązań ratujących przedsiębiorstwa hotelarskie. Zaznaczamy, że nasza sytuacja od ostatniego apelu dramatycznie się pogorszyła. Przewidzieliśmy zamknięcie 90 proc. hoteli i tak też się stało, teraz przewidujemy konsekwencje na rynku pracy. Spadki obłożenia osiągnęły drastyczny poziom pomiędzy 90 a 100 proc., jeszcze wyższy niż antycypowany, ostatni raz takie spadki odnotowano podczas wojny.

**Zwracamy uwagę na nieuwzględnienie/odrzućenie następujących ważnych postulatów:**

- W przypadku takiego załamania w turystyce, przy 90% zamkniętych hoteli i przestoju powinno dojść do zniesienia wymogu minimalnego wynagrodzenia. Niskie wypłaty wydają się korzystniejsze niż masowe zwolnienia. W przypadku urlopu bezpłatnego powinien być wypłacany zasiłek. Ew. finansowane przez państwo 80 proc. wynagrodzenia pracowników.
- Brak uproszczenia uciążliwej i nieskutecznej procedury odroczenia terminu płatności składek na ZUS, a za trzy miesiące będzie trzeba zapłacić skumulowaną kwotę, gdy dopiero będziemy wychodzili z kryzysu. Składki ZUS i podatki za pracowników powinni być umorzone lub skutecznie odroczone.
- W przypadku gdy w grupie jedna spółka jest operatorem, a druga inwestorem, brak możliwości straty jednego podmiotu z zyskiem do opodatkowania z ubiegłego roku.
- Proponowane zawieszenie płatności spłacania kredytów tylko dla osób fizycznych, a nie dla przedsiębiorców z postulatem żeby obejmowało operatorów hoteli, ale też inwestorów na tym rynku, bo problemy tych ostatnich też spowodują zamykanie hoteli.
- Brak konkretnych rozwiązań kredytowych dla małych i dużych przedsiębiorstw. Pożyczki na poziomie 5 tys., mają charakter upokarzający. Domagamy się kredytów obrotowych na poziomie przychodów w miesiącu poprzedzającym kryzys.
- Brak niezwłocznych zwrot podatków na podstawie złożonych już deklaracji, a takie wypłaty mogłyby mieć wpływ na płynność podmiotów, które dotknęło załamanie w turystyce.
- Nieuwzględnienie postulatu czasowego zawieszenia płatności i wstrzymania egzekucji skarbowej bieżących podatków, składek i innych danin publicznych w branży hotelarskiej.
- Pomoc w tym zakresie lub zawieszenie bez odsetek opłat za odbiór i gospodarowanie odpadami, energią elektryczną, zaopatrzenie w wodę zimną i odprowadzanie ścieków, ciepłą wodę i ciepło oraz gaz na 6 miesięcy od początku marca wraz ze wstrzymaniem egzekucji oraz dalszym świadczeniem tych usług, ew. umorzyć część tych kosztów. Dla osób fizycznych zostały wdrożone przesunięcie płatności za mediach.
- Generalne wsparcie państwa w obliczu tych nadzwyczajnych okoliczności nie powinno dotyczyć tylko MŚP, gdyż duże hotele są często jednocześnie dużymi przedsiębiorstwami.
- Generalnie rozwiązania tzw. tarczy kryzysowej są wątpliwe w przypadku takiej zapaści w branży.

Wbrew oczekiwaniom hotelarzy rząd nie przedstawił sektorowego pakietu dla branży turystycznej i przemysłu czasu wolnego, która znalazła się w szczególnie dramatycznej sytuacji. Na Węgrzech branża hotelarska została zwolniona ze składki emerytalnej i zdrowotnej od pracowników do 30 czerwca. Dodatkowo do końca roku następuje zawieszenie płatności kredytów. Ponadto planowane jest wprowadzenie uelastycznionych zasady zatrudniania, aby pracodawca i pracownik mogli łatwiej osiągnąć porozumienie. Polski pakiet pomocowy wynoszący niecałe 10 proc. PKB Polski, okazał się najmniejszym planem ratunkowym w Europie, wsparcie w innych państwach europejskich szacowane jest na 15-20 proc. PKB.

Nieprzyjęcie m.in. wyżej wymienionych konkretnych postulatów oznacza pozostawienie hotelarzy samym sobie, bankructwa dużych i małych przedsiębiorstw hotelarskich, ale przede wszystkim zmusza przedsiębiorców do podejmowania bezprecedensowych dramatycznych decyzji o wprowadzaniu bardzo drastycznych oszczędności, co dewastuje już lokalny rynek pracy. Warto przypomnieć, że w zachodniopomorskim funkcjonuje 20% wszystkich miejsc noclegowych w Polsce, turystyka stanowi 10% PKB województwa i wszystkich zatrudnionych, więc to będzie problem dla wszystkich w gminie i regionie.

Po ogłoszonej Tarczy Antykryzysowej, i w odniesieniu do wypowiedzi publicznych przedstawicieli rządu, dzielimy się refleksją, że hotelarstwo ma znaczący udział w turystycznym sektorze gospodarki, gdyż mamy wrażenie, że rządowy sztab pracujący nad specustwą przez turystykę rozumie wyłącznie biura podróży.

Do wiadomości z prośbą o interwencję:  
Wojewoda zachodniopomorski Tomasz Hinc

Załącznik:  
Pismo z apelem hotelarzy do polskiego rządu z 13 marca 2020 r.